PROTOKÓŁ nr 40
z posiedzenia
Komisji Kultury i Promocji
Rady Miejskiej w Radomiu
z dnia 22 listopada 2023 r.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie komisji oraz zaproszeni goście zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Posiedzenie otworzyła i prowadziła radna Ewa Czerwińska - przewodnicząca komisji, która powitała członków komisji oraz zaproszonych gości.
Radni nieobecni: Piotr Kotwicki, Katarzyna Pastuszka-Chrobotowicz.

Przewodnicząca komisji Ewa Czerwińska przedstawiła porządek posiedzenia:
1. Przyjęcie protokołu nr 39 z posiedzenia komisji.
2. Omówienie i zaopiniowanie projektu Uchwały Budżetowej na 2024 rok w części dotyczącej kultury i promocji zawartego na druku nr 902.
3. Sprawy różne:
   - Omówienie sprawy renowacji zabytkowej kapliczki znajdującej się przy ul. Wierzbickiej w Radomiu.

Przewodnicząca komisji zaproponowała, aby z uwagi na obecność na posiedzeniu komisji mieszkanki, która wnioskowała o omówienie sprawy renowacji zabytkowej kapliczki przy ul. Wierzbickiej komisja po punkcie 1 omówiła punkt 3.
Radni nie wnieśli uwag do propozycji przewodniczącej.

Ad. pkt 1 Protokół nr 39 z posiedzenia komisji został przyjęty (5 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu).

Ad. pkt 3 Przewodnicząca komisji Ewa Czerwińska poprosiła mieszkankę o przedstawienie sprawy.
Mieszkanka powiedziała, że kapliczka przy ul. Wierzbickiej ma prawie 300 lat i jest wpisana do rejestru zabytków. Wiele lat nie była remontowana. Od dwóch lat jest w opłakanym stanie (odpadają tynki, gzymsy, wyrastają na niej drzewa), dlatego pilnie jest potrzebny remont. Mieszkańcy Osiedla Południe dwukrotnie składali do budżetu obywatelskiego wnioski w tej sprawie. W lutym tego roku pani w imieniu mieszkańców wystąpiła do prezydenta, do Wydziału Kultury w tej sprawie. W uzgodnieniu z Wydziałem Kultury zaproponowano opracowanie w tym roku niezbędnej wstępnej dokumentacji (kosztorysu i projektu) co pozwoliłoby w przyszłym roku na realizację sprawy. Pani powiedziała, że liczyli na jakieś środki z budżetu miasta, gdyby się okazało, że są oszczędności, natomiast w połowie roku okazało się, że nie mogą liczyć na wsparcie miasta, ponieważ nie ma żadnych oszczędności. Parafia, która znajduje się w pobliżu kapliczki zgodziła się partycypować w kosztach, zgodziła się sfinansować koszty dokumentacji, które opiewają na 18 000 zł. Projektant wykonał projekt. Mają

kosztorys i wszelkie dokumenty techniczne: specyfikację techniczną wykonania robót, projekt itd.. Projekt miał być zrobiony w czerwcu/lipcu. Dostali go dopiero w październiku i okazało się, że są problemy. Jest niejasna sprawa lokalizacji kapliczki – czy znajduje się wyłącznie na terenie prywatnym, czy znajduje się częściowo na prywatnym, a częściowo na gminnym. Zdaniem mieszkanki Wydział Kultury przetrzymał sprawę przez kilka miesięcy, wiedząc od czerwca, że jest problem z ustaleniem lokalizacji. Poinformował o tym dopiero na początku października. Pani wyjaśniła, że liczyli na to, że złożą wniosek do konserwatora zabytków o dotację na remont. Teraz okazuje się, że mapa wymaga weryfikacji geodezyjnej co jest długą procedurą i przez to przepada im szansa na uzyskanie dotacji. Zdaniem mieszkanki uzyskanie przez nich dotacji byłoby dla miasta bardzo korzystne. Można uzyskać dotację do 50% kosztów, które wstępnie opiewają na 84 000 zł, więc jeżeli udałoby się im uzyskać dotację do 50% kosztów to kwota, którą trzeba byłoby dołożyć do przeprowadzenia tego remontu byłaby stosunkowo niewielka. Mieszkanka powiedziała, że nie rozumie takiego opieszałego podejścia i braku dobrej woli, żeby ratować kapliczkę. Chciałaby wiedzieć czy gdyby okazałoby się, że ten zabytkowy obiekt jest wyłącznie na prywatnej działce, to miasto nie jest zobligowane do dbania o niego i jego renowację. W opinii mieszkanki zabytki powinny być tematem priorytetowym i należałoby nie dopuszczać do ich zniszczenia. Pani wyjaśniła, że na szczycie kapliczki rośnie brzoza, która już trzykrotnie była ścinana przez mieszkańców, ale beż usuwania korzeni, a ponieważ brzoza rośnie bardzo szybko może się okazać, że za chwilę zniszczy kapliczkę. Zastanawia się czy wtedy ktoś odpowie za niedopilnowanie sprawy. Dodała, że z informacji uzyskanych od konserwatora zabytków wynika, że co pięć lat jest obowiązek kontrolowania stanu zabytków niemniej w praktyce nie jest to przeprowadzane z powodu braku pracowników. Pani powiedziała, że są rozżaleni i zawiedzeni, ponieważ Wydział Kultury robił im duże nadzieje, że przy ich wkładzie pieniężnym sprawę można załatwić. Od czerwca kiedy Wydział Geodezji poinformował Wydział Kultury, że nie wiadomo jednoznacznie na czyich działkach stoi kapliczka było dużo czasu, żeby to wyjaśnić. Mieszkanka wyjaśniła, że o problemach została poinformowana na początku października. Dodała, że do dnia dzisiejszego Wydział Geodezji jeszcze nic nie zrobił, nie zweryfikował tego. Ucieka im termin złożenia wniosku o dotację i przepada szansa na uzyskanie dotacji. Na koniec swojego wystąpienia pani poprosiła, żeby temat remontu kapliczki nie przepadł i żeby Wydział Kultury wziął go pod uwagę ustalając budżet.

Przewodnicząca komisji Ewa Czerwińska poprosiła dyrektora Wydziału Kultury o odniesienie się do sprawy.

Dyrektor Wydziału Kultury Sebastian Równy powiedział, że pracownik Wydziału Kultury już od wielu miesięcy kontaktuje się z panią. Rzeczywiście rozmawiano o tym, że gdyby parafia przekazała projekt remontu to Wydział Kultury będzie się starał wprowadzić do budżetu na przyszły rok środki na ten remont, ponieważ jeżeli będzie projekt to bardzo ułatwia to i przyspiesza sprawę. Dyrektor dodał, że rozumie, iż w październiku tego roku przedstawiono pracownikowi wydziału ten projekt. Z rozmów wynikało, że projektant twierdzi, że kapliczka jest w całości na działce prywatnej. Wydział miał zupełnie inną wiedzę tzn., że kapliczka w części jest zlokalizowana na

działce gminnej, a w części na prywatnej. Pojawiła się zasadnicza wątpliwość, ponieważ gmina jednak powinna mieć tytuł do remontu tej kapliczki, a skoro taka wątpliwość pojawiła się w październiku….
Mieszkanka zwróciła uwagę, że wątpliwość pojawiła się w czerwcu. W czerwcu pracownik Wydziału Kultury wystąpił na piśmie do Wydziału Geodezji i otrzymał informację, że jest niejednoznaczne położenie tej kapliczki i że sprawa wymaga zbadania przez geodetę. Od czerwca do tej pory nic się nie działo.
Dyrektor Wydziału Kultury Sebastian Równy powiedział, że z tego co pamięta to Wydział Geodezji po prostu się uchylił od odpowiedzi, natomiast zgodnie z mapami kapliczka częściowo jest na działce prywatnej, częściowo na gminnej co pozwalałoby ją remontować.
Mieszkanka powiedziała, że w ewidencji gruntów na dzień dzisiejszy kapliczka jest na terenie prywatnym.
Dyrektor Wydziału Kultury Sebastian Równy powiedział, że nie do końca. Dodał, że w październiku Wydział Obsługi Nieruchomości Publicznych został poproszony o wykonanie inwentaryzacji geodezyjnej, która rozstrzygnie ten problem. Ta inwentaryzacja ma być gotowa w tym tygodniu, najpóźniej do wtorku przyszłego tygodnia. Zdaniem dyrektora inwentaryzacja potwierdzi, że większość kapliczki jest na terenie gminy, a wtedy poproszą właścicieli prywatnych o zgodę na remont i będą próbować wpisać środki na remont tej kapliczki do budżetu. Pan dyrektor wyjaśnił, ze zapewne będzie to nie 80 000 zł a 100 000 zł ponieważ podejrzewa, że wycena też będzie wymagała aktualizacji.
Mieszkanka zapytała czy jest szansa, że te środki znajdą się w budżecie na przyszły rok?
Dyrektor Wydziału Kultury Sebastian Równy powiedział, że to już zapewne będzie zależało od rozmów wydziału ze skarbnikiem
Radny Łukasz Podlewski zapytał dyrektora Wydziału Kultury czy ta kapliczka jest w wykazie zewidencjonowanych kapliczek będących pod pieczą wydziału, o który komisja prosiła wiosną tego roku?
Dyrektor Wydziału Kultury Sebastian Równy odpowiedział, że tak. Kapliczka jest w rejestrze zabytków.
Radny Łukasz Podlewski zapytał dyrektora kto na dzień dzisiejszy ma obowiązek utrzymywać tę kapliczkę, jeżeli nie jest jeszcze rozstrzygnięte na czyim terenie się znajduje? Zapytał kto ma obowiązek utrzymywać ją w należytym stanie, czy może takiego obowiązku nie ma?
Dyrektor Wydziału Kultury Sebastian Równy odpowiedział, że gdyby patrzeć na to literalnie to tą kapliczką powinien się zająć Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji, ponieważ znajduje się ona w pasie drogowym, natomiast Wydział Kultury stara się mieć pieczę nad budynkami i nieruchomościami, które znajdują się w rejestrze zabytków i szukać na nie pieniędzy.
Radny Łukasz Podlewski zapytał kiedy ostatnio była remontowana ta kapliczka?
Mieszkanka odpowiedziała, że remont był chyba w latach dziewięćdziesiątych, natomiast kapliczka była odświeżana przez kilka lat przez właścicieli działki prywatnej.

Radny Łukasz Podlewski zapytał dyrektora czy w ciągu tygodnia będzie miał potwierdzenie, że kapliczka stoi na działce gminnej?
Dyrektor Wydziału Kultury Sebastian Równy potwierdził. Powiedział, że wtedy będą mieć tytuł, żeby móc remontować kapliczkę. Dodał, że prosili panią o przekazanie dokumentacji projektowej.
Mieszkanka powiedziała, że dwa tygodnie temu rozmawiała z pracownikiem Wydziału Kultury i z jego strony padła propozycja, żeby to parafia jako inwestor złożyła do Wydziału Architektury wniosek o zezwolenie co wywołało ich zdziwienie, ponieważ to by obligowało parafię do finansowania tego remontu. Projektant natomiast twierdzi, że nie jest to potrzebne.
Dyrektor Wydziału Kultury Sebastian Równy powiedział, że ze zdziwieniem przyjęli informację, że pani złożyła wniosek do Wydziału Architektury.
Mieszkanka powiedziała, że wniosek był złożony dwa tygodnie temu i pracownik Wydziału Kultury wiedział o tym i wiedział o tym projektant.
Dyrektor Wydziału Kultury Sebastian Równy stwierdził, że mieszkanka musiała nie zrozumieć się z pracownikiem, ponieważ na pewno takiej sugestii z jego strony nie było. Dodał, że wydział czeka na inwentaryzację geodezyjną, która w ciągu tygodnia odpowie czy gmina może inwestować.
Mieszkanka powiedziała, że ucieka im szansa na zdobycie dotacji.
Dyrektor Wydziału Kultury Sebastian Równy powiedział, że dotacja od konserwatora to są jakieś groszowe sprawy.
Radny Łukasz Podlewski stwierdził, że dziś radni nie mogą nic zrobić w tej sprawie. Poinformował, że skoro w ciągu tygodnia będzie wiadomo czy gmina ma tytuł, to 30 listopada on i radny Marcin Kaca skontaktują się z dyrektorem Wydziału Kultury, żeby dowiedzieć się jak wygląda sytuacja, czy jest tytuł i będą starać się (ma nadzieję, że przy wsparciu wiceprezydenta Tyczyńskiego i dyrektora Wydziału Kultury) spróbować ująć to zadanie w budżecie.
Mieszkanka powiedziała, że zależałoby jej żeby wiedzieć to jak najszybciej ponieważ jeżeli faktycznie działka jest na terenie gminnym to zapewne będzie potrzebna im zgoda Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji do wniosku do Wydziału Architektury.
Dyrektor Wydziału Kultury Sebastian Równy powiedział mieszkance, że jeżeli będzie wiadomo, że ta kapliczka jest na terenie gminy, to poproszą mieszkańców o przekazanie prezydentowi i gminie miasta Radomia tego projektu i będą go realizować, i to oni wystąpią do MZDiK.
Radny Robert Utkowski zauważył, że brany jest pod uwagę wariant optymistyczny w którym okazuje się, że kapliczka stoi na terenie należącym do miasta. Zapytał co w sytuacji gdy okaże się, że wariant nie jest optymistyczny i kapliczka stoi częściowo na terenie gminy, częściowo na prywatnym lub okaże się, że stoi na terenie prywatnym?
Dyrektor Wydziału Kultury Sebastian Równy powiedział, że jeżeli kapliczka stoi częściowo na terenie gminy, a częściowo na terenie prywatnym to też może być remontowana przez miasto, natomiast jeżeli nie będzie w ogóle na terenie gminy to miasto nie będzie miało możliwości finansowania tego remontu.

Radny Łukasz Podlewski zapytał kto miałby złożyć wniosek gdyby okazało się, że kapliczka znajduje się tylko na prywatnym terenie?
Mieszkanka powiedziała, że w zasadzie musiałby to zrobić właściciel, natomiast właściciel nie jest w stanie tego sfinansować. Zapytała czy może mieć nadzieję, że jeżeli kapliczka stoi również na terenie gminnym, to będzie to włączone do projektu budżetu?
Zastępca prezydenta miasta Mateusz Tyczyński powiedział, że na tym etapie jest bardzo mało prawdopodobne, że znajdzie się to w projekcie budżetu, ewentualnie z jakąś symboliczną kwotą pod kątem szukania finansowania zewnętrznego. Wyjaśnił, że projekt budżetu został złożony do Rady Miejskiej 15 listopada i on jest prawnym zbiorem zamkniętym. W momencie gdyby chcieli przeznaczyć nawet w skali budżetu kwotę 100 000 zł na remont kapliczki, to musieliby zdjąć te 100 000 zł z innej pozycji. Pani mówi, że ma nadzieję, że to jest priorytet. W pewnym sensie zachowanie dziedzictwa i tradycji jest priorytetem, z drugiej strony tak jak mówił pan dyrektor dotacje z pieniędzy centralnych są symboliczne. Wiele zabytkowych budynków popada powoli w ruinę ze względu na to, że trudno o znalezienie finansowania. Zastępca prezydenta dodał, że w tym przypadku zaangażowanie społeczne jest poważnym elementem żeby spróbować tę kapliczkę uratować, natomiast nie może dać pani takiej twardej deklaracji, że to zostanie sfinansowane w przyszłym roku z budżetu miasta.
Radny Łukasz Podlewski zadeklarował, że gdy będzie już wiadomo na czyich działkach znajduje się kapliczka to razem z radnym Marcinem Kacą zaangażują się w sprawę remontu kapliczki.

Ad. pkt 2 Przewodnicząca komisji Ewa Czerwińska poprosiła skarbnika miasta o omówienie projektu Uchwały Budżetowej na 2024 rok w części dotyczącej kultury i promocji zawartego na druku nr 902.
Skarbnik miasta Sławomir Szlachetka powiedział, że na kulturę na przyszły rok przeznaczono w sumie 34 300 000 zł co stanowi 2% wydatków budżetu ogółem. Z tego 31 800 000 zł są to wydatki bieżące. Na promocję przeznaczono w budżecie 309 060 zł. Kwota ta obejmuje drobne wydatki na uregulowanie składek członkowskich na rzecz Związku Miast Polskich, Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego oraz Stowarzyszenia Jednostek Samorządu Terytorialnego na rzecz budowy Drogi Ekspresowej S12 (w sumie 80 000 zł), zakup materiałów promocyjnych (49 500 zł), wsparcie finansowe studentów w formie stypendiów (10 800 zł) oraz pozostałe wydatki związane z promocją, m.in. organizacją Radom Expo, działaniami promocyjnymi Rady Miejskiej (w sumie 168 760 zł). Wydatki głównie są w Biurze Prezydenta (chodzi o składki, o których wcześniej była mowa), w Biurze Rady Miejskiej (22 760 zł), w Biurze Przedsiębiorczości i Obsługi Inwestora (80 800 zł) oraz w Wydziale Komunikacji Społecznej, Promocji Miasta i Turystyki (w sumie 125 500 zł). Jeżeli chodzi o zadania gminy realizowane w zakresie kultury to dla Radomskiej Orkiestry Kameralnej zaplanowano dotację podmiotową w wysokości 2 550 000 zł oraz dotację celową w kwocie 70 000 zł z przeznaczeniem na realizację koncertu w ramach Wielkanocnego Festiwalu Ludwiga van Beethovena i 100 000 zł na zakup sprzętu do

oświetlenia i nagłośnienia sceny. Na dotacje podmiotowe dla instytucji kultury zaplanowano w sumie 6 376 000 zł w tym: dla Domu Kultury Idalin 760 000 zł, dla Domu Kultury Borki 880 000 zł, dla Miejskiego Ośrodka Kultury Amfiteatr 3 006 000 zł oraz 1 730 000 zł dla Łaźni. Zaplanowano również dotacje celowe: dla Domu Kultury Borki 20 000 zł na organizację Święta Chleba, 50 000 zł dla Łaźni na organizację Radom Fashion Show i 700 000 zł dla Amfiteatru na realizację projektów z budżetu obywatelskiego. W zadaniach powiatu zaplanowano dotację podmiotową dla Teatru Powszechnego w Radomiu w wysokości 8 550 000 zł oraz dotację celową dla teatru w wysokości 295 000 zł, w tym na Festiwal Gombrowiczowski 200 000 zł i na wymianę podłóg w ciągach pieszych 95 000 zł. Ponadto zaplanowano dotację podmiotową dla Resursy Obywatelskiej w kwocie 3 500 000 zł i dotację celową w kwocie 167 000 zł, w tym: na organizację spotkań z cyklu „Niedziela na Rynku (65 000 zł), wystawy czasowe w Kamienicy Deskurów (65 000 zł), organizację pikniku PRL, który towarzyszy Rocznicy Radomskiego Czerwca ’76 (25 000 zł) oraz wydanie opracowania naukowego herbu Radomia wraz z promocją (12 000 zł). W zadaniach powiatu ujęto również dotację podmiotową dla Miejskiej Biblioteki Publicznej w kwocie 8 650 000 zł oraz dotację celową dla biblioteki w wysokości 110 000 zł na Nagrodę Literacką im. Witolda Gombrowicza. Środki na rzecz kultury są zapisane również w Wydziale Komunikacji Społecznej, Promocji Miasta i Turystyki w wysokości 550 000 zł. Są to środki przeznaczone m.in. na organizację Ogólnopolskich Spotkań Filmowych Kameralne Lato, Międzynarodowego Festiwalu Artystów Ulicznych i Precyzji oraz obchodów Radomskiego Czerwca ’76. Jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne to są dwie dotacje dla kościołów tj. Parafii pw. św. Jana Chrzciciela i Klasztoru OO. Bernardynów. Te dotacje w całości finansowane są nie z naszych środków - w części z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków w części z dotacji od tych instytucji.

Zastępca prezydenta miasta Mateusz Tyczyński dodał, że kwota przeznaczona na kulturę jest prawie 5 200 000 zł większa niż w roku ubiegłym. W dużej mierze ten wzrost wynika z konieczności podniesienia wynagrodzenia do kwoty minimalnej, ale pozwoli dyrektorom instytucji kultury dać również podwyżki powyżej tej kwoty minimalnej. Jak dyrektorzy rozdzielą te podwyżki między pracowników to już jest kwestia autonomicznej decyzji dyrektorów, natomiast każdy z nich właściwie będzie miał margines, który będzie mógł przeznaczyć na utrzymanie, albo tak jak w przypadku Miejskiej Biblioteki Publicznej na stworzenie zróżnicowania w wynagrodzeniach. Zastępca prezydenta powiedział, że jest bardzo zadowolony z tego, że w takim trudnym czasie udało się to zaproponować i że pan skarbnik w budżecie to zmieścił. Pieniądze na inwestycje są znacznie skromniejsze, ale wspólnie uznano, że kwestia funkcjonowania bieżącego jest dzisiaj bardzo paląca i trzeba spróbować ją rozwiązać Jeśli chodzi o inwestycje to miasto liczy głównie na finansowania zewnętrzne. Zastępca prezydenta poprosił członków komisji o poparcie i udzielenie rekomendacji Radzie Miejskiej, aby przyjęła projekt budżetu na przyszły rok w części dotyczącej kultury.

Radny Łukasz Podlewski zapytał o ile procentowo wzrosła dotacja dla teatru oraz czy sytuacja finansowa teatru jest lepsza czy raczej taka jak była? Ponadto radny

zapytał ile kosztowało przygotowanie koncepcji przebudowy Amfiteatru, czy jest ona już wybrana i zaakceptowana i co dalej będzie się z nią działo?

Zastępca prezydenta miasta Mateusz Tyczyński powiedział, że jeśli chodzi o dotację podmiotową dla teatru to nastąpił wzrost o 21%. Dodał, że najlepszą drogą dla teatru radomskiego byłoby przekonanie marszałka bądź ministra do współprowadzenia tej instytucji, ponieważ to otwierałoby zupełnie inne możliwości finansowe. Nie wie czy przy sytuacji budżetowej, która będzie się klarować w ciągu najbliższych lat miasto będzie w stanie dołożyć tyle pieniędzy, żeby teatr miał możliwość wzięcia głębokiego oddechu. Oczywiście można dyskutować o sposobie zarządzania i o możliwości pozyskiwania pieniędzy, ale ten margines jest tam jednak ograniczony. Zastępca prezydenta wyjaśnił, że stoi na stanowisku, że funkcjonowanie tego typu instytucji powinno się opierać na dotacji podmiotowej zapewnianej przez organizatora, a dochody dodatkowe powinny być dochodami, które pozwalają ubogacić funkcjonowanie i spełniać wizje dyrekcji czy zespołu. Wzrost dotacji dla teatru jest znaczący, ale trzeba też mieć świadomość wzrostu kosztów.

Dyrektor Wydziału Kultury Sebastian Równy dodał, że na teatr zarezerwowano prawie 1 500 000 zł więcej niż w tym roku. Główne koszty to są koszty osobowe i prąd, którego ceny bardzo wzrosły w tym roku.

Zastępca prezydenta miasta Mateusz Tyczyński powiedział, że będą szukać pieniędzy na wymianę oświetlenia scenicznego, które jest energochłonne, żeby ograniczać koszty i zobaczą jaki to przyniesie skutek. Jeżeli zaś chodzi o Amfiteatr to nie pamięta dokładnie, ale koncepcja kosztowała kilkanaście tysięcy złotych.

Dyrektor Wydziału Kultury Sebastian Równy wyjaśnił; że koncepcja kosztowała prawie 17 000 zł. MOK Amfiteatr zlecił to firmie, która zrobiła to tanio, a zarazem dobrze.

Radny Łukasz Podlewski zapytał czy są jakieś wstępne założenia projektowe, które mogą stanowić podstawę do złożenia wniosku do marszałka czy gdzieś indziej?

Zastępca prezydenta miasta Mateusz Tyczyński powiedział, że koszt przebudowy Amfiteatru określony w koncepcji to 30 000 000 zł, natomiast realnie przy dzisiejszych cenach pewnie będzie to 40 000 000 zł plus wyposażenie. Dodał, że nie znają linii demarkacyjnej jeśli chodzi o fundusze europejskie na kulturę, więc nie wiedzą jakie kwoty będą w zasięgu. Jak tylko okaże się to jasne będą rozważać na pewno przygotowywanie takiego wniosku. Czy będzie potrzebny projekt, czy będzie można zadeklarować jakiś termin projektu to też jeszcze dzisiaj nikt im nie jest w stanie tego powiedzieć. Sama koncepcja jest rzeczywiście bardzo ciekawa. Zakłada zmniejszenie widowni Amfiteatru, ale otwarcie przestrzeni na park. Mogłaby stanowić bardzo ciekawy element tej części miasta, przeformatowanie trochę działalności Amfiteatru jeśli chodzi o imprezy plenerowe. Zastępca prezydenta wyjaśnił, że jeśli chodzi o kulturę to mają trzy flagowe inwestycje, które jego zdaniem są bardzo potrzebne, czyli Park Kulturowy Stary Radom, przebudowa Amfiteatru i remont sali koncertowej w urzędzie dla Radomskiej Orkiestry Kameralnej. Wszystkie trzy projekty są w granicach 30 000 000 zł - 40 000 000 zł, więc niemal pewne jest, że na wszystkie finansowania w najbliższych latach miasto nie pozyska. Do tego dochodzi jeszcze konieczność wyremontowania Łaźni, ponieważ warunki tam odbiegają mocno od tego

co chcielibyśmy widzieć w XXI wieku. Teatr też ma swoje potrzeby inwestycyjne jak chociażby remont sceny czy kwestie związane z wymianą oświetlenia.
Radny Łukasz Podlewski zapytał czy budynek, w którym funkcjonuje teatr jest wynajmowany przez teatr czy przez kogoś innego?
Dyrektor Wydziału Kultury Sebastian Równy powiedział, że budynek jest własnością teatru i teatr wynajmuje pomieszczenia.
Radny Łukasz Podlewski zapytał czy budynek poprzez ten wynajem zarabia na siebie, czy wynajem np. pokrywa koszty ochrony?
Dyrektor Wydziału Kultury Sebastian Równy odpowiedział, że są to procenty, ale być może koszty ochrony pokrywają.
Radny Łukasz Podlewski zapytał czy w budżecie kultury i promocji miasta jest możliwość zawarcia środków na promocję akcji „Lataj z Radomia". Czy budżet w tej części obejmuje takie zadanie, które pozwoli na to żeby samorząd dołożył środki na wypromowanie radomskiego lotniska? Radny dodał, że z tego co wie inne samorządy dokładają w jakiś sposób takie środki czy to przez wojewodę czy marszałka czy poprzez konkretne miasta.
Zastępca prezydenta miasta Mateusz Tyczyński powiedział, że miasto mogłoby to robić natomiast trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie o sensowność i kosztowność takich działań. Wyjaśnił, że samorządy często wprost płacą tanim przewoźnikom za to, żeby latali z konkretnego lotniska. Dziś gdyby poszli do jednego czy drugiego przewoźnika z propozycją promowania się to i tak by tutaj nie przyszedł. To jest problem zdecydowanie bardziej złożony. Można promować to, że lotnisko w Radomiu jest i że zachęcamy do tego, żeby z niego latać. Pytanie o skuteczność i sensowność tych działań to już temat zupełnie na osobną dyskusję. Zastępca prezydenta powiedział, że można byłoby w budżecie promocji takie kwoty ująć, przy czym trzeba pamiętać, że na przykład jedynym punktem usługowym otwartym dzisiaj na radomskim lotnisku jest Centrum Informacji Turystycznej prowadzone przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, dlatego zastanawia się czy to już jest ten moment kiedy miasto ma co promować, czy te kilka połączeń w tygodniu to jest rzeczywiście moment kiedy powinno się promować siatkę połączeń, której właściwie jeszcze nie ma, która bez twardych, odważnych decyzji na poziomie centralnym się nie zbuduje. Trzeba się zastanowić czy nie byłoby to trochę działanie pozorne, natomiast jest do rozważenia i do dyskusji. Odpowiadając na pytanie jasno postawione - ewentualnie w budżecie Wydziału Komunikacji Społecznej, Promocji Miasta i Turystyki można takie środki ująć.
Radny Łukasz Podlewski zapytał czy takie zadanie wydział może zlecić w formie konkursu chociażby Lokalnej Organizacji Turystycznej Ziemi Radomskiej?
Zastępca prezydenta miasta Mateusz Tyczyński odpowiedział, że tak. Dodał, że może to zrobić też bezpośrednio zlecając wykonanie usługi.
Radny Łukasz Podlewski powiedział, że można ogłosić konkurs na pomysł i np. Lokalna Organizacja Turystyczna Ziemi Radomskiej promuje ziemię radomską i w tym ujmuje lotnisko.
Zastępca prezydenta miasta Mateusz Tyczyński powiedział, że można tak zrobić. Można też zlecić stworzenie profesjonalnego filmu reklamowego miasta, w którym lotnisko byłoby ujęte. Można pokazać walory miasta i lotnisko można nienachalnie

przemycić, żeby pokazać jako element nowoczesny i zachęcający do odwiedzenia miasta.
Radny Robert Utkowski zapytał czy kwota zapisana na Festiwal Gombrowiczowski w porównaniu do kwoty sprzed dwóch lat jest mniej więcej ta sama?
Dyrektor Wydziału Kultury Sebastian Równy powiedział, że tak, z tym że teatr już ma zapewnioną dotację z ministerstwa w kwocie bodajże 250 000 zł.
Zastępca prezydenta miasta Mateusz Tyczyński dodał, że dotacje celowe są w dużej mierze dotacjami symbolicznymi, więc miasto na pewno będzie jeszcze szukać i próbować znaleźć dodatkowe środki.
Więcej pytań nie było.
Przewodnicząca komisji Ewa Czerwińska zarządziła głosowanie nad projektem Uchwały Budżetowej na 2024 rok zawartym na druku nr 902 w części dotyczącej kultury i promocji: 5 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt Uchwały Budżetowej na 2024 rok w części dotyczącej kultury i promocji zawarty na druku nr 902. **Opinię nr 58 Komisji Kultury i Promocji Rady Miejskiej w Radomiu** dołączono do materiałów z komisji.

W związku z wyczerpaniem porządku przewodnicząca komisji Ewa Czerwińska podziękowała wszystkim za udział w komisji i zamknęła posiedzenie komisji w dniu 22 listopada 2023 roku.

Przewodnicząca Komisji Kultury i Promocji

Ewa Czerwińska

Protokołowała:
Agnieszka Jurkowska